



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

BIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** CZĘSTOCHOWA, II-GA ALEJA Nr. 28. — TELEFON Nr. 50.  
 Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8-10 wiecz. Retypisów nadaje redakcja nie zwolnie.  
**CEMY OGŁOSZEŃ:** Za pierwszą polityczną jednoszpaltową lub jego miejsce: Nadstawek k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstami k. 40, po kop. 10. Drabno ogłoszenia po kop. 10 wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Długość ogłoszenia 100 wyrazów. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.  
**AGENCJE:** w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 5.

## TEATR URANJA

Program od soboty 30 Maja do poniedziałku 1 Czerwca r. b.

### Jak śmierć, uroczą,

Dramat erotyczny w 4 dużych częściach. Złota Serja TANA ORA.

Kronika Gaumont'a (nat.) Wesele Kolletty (komedia)

W oczekiwaniu na bieliznę wysoce komiczne

**Na scenie:**

### Występy Królowej Ognia MARJI WOLTA

która wśród najciekawszych nowych doświadczeń zademonstruje „Śmiertelny pas” którym stracono zabójcę króla Hiszpańskiego.

## Teatr PARYSKI II ALEJA 19. TELEF. 334.

Program od soboty 30 Maja do poniedziałku 1 Czerwca

### Miłość zwyciężyła

Wstrząsający dramat w 3 wielk. cz.

Kronika Gaumont'a (nat.)

EGZAMIN MIŁOŚCI (komedia)

**Na scenie:**

pod artystycznym kierunkiem Wł. Glogera

Prowincjonalne

## TANGO

Farsa w 1 ak. Czaplńskiego

## TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO

II Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie Telefon № 4-77.

Program od soboty 30 Maja do wtorku 2 Czerwca r. b.

### Piętno Kaina

Piękna fernerka (wyborna komedia) || „Pieśń Labędzia” (odtężona przez P. Samolęwnę z „Nowości” w Warszawie)

**Dziennik Pathé № 267a.** || **Gimnastycy Ernesto** (cyrkowy)

Na scenie: Ostatnie połączalne występy znanego komika teatrów warszawskich **TADEUSZA POLA** ze swoim repertuarem.

Dramat kryminalny z życia włoskiego w 4-eh częściach.

### Zegarek złoty

damski z monogramem R. M. z łańcuszkiem zgubiono w lasach dominium Złoty Potok w niedzielę dn. 24 b. m. Uczciwy znalazca zechce złożyć takowy w Administr. „Gońca” za sówitą nagrodą.

## CZĘSTOCHOWSKA FABRYKA ZAPALEK

### Tow. Akc. „W. A. Łapszyn”

dawniej „Sachs i Piesch”

została uruchomiona. Obstalunki przyjmuje Warszawski Oddział Tow. Akc. „W. A. Łapszyn” ul. Królewska 29a.

### E. GRABOWSKI GEOMETRA

upraw. przez Minia. Spraw. CZĘSTOCHOWA, II-GA ALEJA 28.

Na mocy upoważnienia Piotrkowskiej gab. Komisji do spraw wydziałach wykonał po działy pomiarów, staniery, plany, mapy, separacje, serwitutów i t. p.

### Doktor PAWEŁ BRONIAŁOWSKI

Częstochowa, Nowy-Rynek 3, Telefon 34.

Choroby skórne, włośnowe, weneryczne i Kosmetyka lekarska. Przyjmuje od 8-12 rano i od 4-8 popoł. Poje od 3-4 popołudni. Stosuje wstrząsowe wstrzykiwanie SALWARSANU (HATA 6981914 i badania krwi na syfilis).

### Lekarz-Dentysta Stefan BABYLSKI

Przyjmuje od 10-1 i od 4-7 Częstochowa 2 Aleja Nr. 43, tel. 611

### POKOST

C. Ch. Szmidta w Rydze oraz wszelkiego rodzaju farby i gips polsca

**Skład Materjałów Aptecznych i farb**

## Wacława ORŁA

w Częstochowie, III Aleja 46.

## SAMOCHOODY DOROZKI

Inż. MATULEWICZA Teatralna 58/60. Knes po mieście 40 k. na stacje kolei H.-K. rb. i Kurs za miasto do umowy.

### Gabinety Lecznico-Dentystyczne R. Filipowicza

II-ga Aleja N-r. 24, telefon 482.

Przyjęcia: od 9-1 i od 3-7 p.p. prócz niedzi. i świąt Specjaln. zęby sztuczne w kauczuku i szkło

### Kancjonowane Biuro Nauczycielskie Stanisławy Ligęzówny

w Częstochowie Teatralna 26.

Rekomendacje Nauczycieli, Nauczycielki, Ochroniarki, Próżbiarki, Bony, Nauczycielki na godziny, Iranetki, niemki i nauczycielki muzyki. Cudzoziemki biuro na żądanie sprostawa.

Oraz Kursy dla Ochroniarek i Froebela. Zapisy nowo wstępujących kandydatek codziennie od 9 rano do 6 pp. Po ukończeniu świadectwa i posady.

Biuro otwarte od 9 r. do 6 po południu

## GOTUJ na ZAPAS

w konserwatorze J. WECKA

aparagi, grzeszek zielony, szabelhon, owoce i t. p. a przez całą zimę mieć je będziez świeże, zdrowe, tanio.

Szkła i aparaty oryg. Wecka trzymają stale na składzie w dużych ilościach.

## Krzysztof Brun i Syn

w WARSZAWIE, plac Teatralny. Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

**CENNIKI** na żądanie franko, bez płatnie.

### Stanisław Rumszewicz p. Adwokat. Przyjmuje.

w Częstochowie ul. Szkolna Nr. 15. Przyjmuje od 8 do 5-ej po południu

### Częstochowska Fabryka TOREBEK PAPIEROWYCH K. Zabiegliński, K. Bankowski i S-ka.

w Częstochowie, ul. Krakowska 43, telefon 44

Wyrobis torebki rozmaitych wielkości

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarsko-Sztukatorski

## KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI

WYKONYWA: Rzeźby pomniki, roboty budowlane i kościelne.

Częstochowa Aleja 3-cia dom własny Egzystuje od roku 1887. Telefon 2-60.

Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych, oraz wszelkich wyrobów cementu. Ceny przystępne

# „OLIMPJA”

III Aleja przy parku



**Nowoprzybyli abonenci telefoniczni w miesiącu maju.**

- O.  
711 Czmychow, Pułkownik Pogranicznej Straży mieszkanie Teatralna 58/59
- F.  
710 „Dźbów” Kopalnia rudy żelaznej
- K.  
585 Fabian Roman i Droszdzik Henryk, Tow. Kolon. i delikat. I Aleja 11
- K.  
714 Kaufman Majer, Fabryka zabawek dziecięcych Targowa 8.
- L.  
709 Kuczyński Marjan, Biuro Techniczne „Energia” Szkolna 3
- L.  
716 Lewinson Józef, sprzedaż wyrobów tabaczkowych I Aleja 3
- N.  
713 Nowicki W. wynajem koni roboczych Nowa 44.

## Z anegdot teatralnych.

W pewnym teatrze prowincjonalnym statystom, mającym udawać wzburzone morze, obniżona feu od występu. Obrazono bałwany morskie postanowiły że na przyszłym przedstawieniu za panuje cisza na morzu. I rzeczywiście gromy huczały, błyskawice lśniły co chwila, a ocean zachowywał się spokojnie, jak rozpłuty dywan.

Doprowadzony do wściekłości sufler zawołał.

A ruszcie się, bałwany!

Za pół rubla, czy za pięć złotych?

Za pięć złotych.

I dostaniemy po kieliszku koniaku Szustowa na głowę?

Dostanie! zawołał sufler i morze poruszone tym magicznym wyrazem zaczęło się kołysać i przewracać, jak podczas prawdziwej burzy.

## Odważny władca.

Jeżeli ks. Wilhelm Wied — księciem albańskim nazywać go dziś już trudno — znajduje się jeszcze na liście oficerów zapasu swego poczdamskiego pułku gwardji, łatwo stać się może, że po ostatnich wypadkach powołany zostanie przed trybunał honorowy ko-

## Roczne Kursy Handlowe W. NASSALSKIEGO

w Częstochowie dla obojga ptei. Wykłady rozpoczną się 15 Września Informacje i programy ul. Teatralna № 2a.

legów, który uzna go niegodnym noszenia nadal mundur oficera pruskiego.

Dzieje świata mało znają widzów, tak humorystycznych, jak to, którego dostarczyły ostatnie wypadki w Albanii: człowiek, który się odważył wziąć na barki swoje olbrzymie zadanie, który podjął się przewiezienia półdzikich i niekarnych plemion górskich na naród kulturalny, człowiek ten, na widok grupy kilkadziesiątu zbrojnych powstańców, ucieka sromotnie pod osłonę stojących w porcie dział okrętowych, pozostawiając kraj i wielkie posiadnictwo swoje na łasce losu.

O zaletach wojennych pruskich oficerów gwardji trudno sobie w czasie pokojowym wyrobić jakiegokolwiek pojęcie. Zachowanie się jednak ks. Wieda który był przecie, jak to podnosiła prasa niemiecka, ozdoba ciała oficerego świadczyby powinno bardzo ujawnienie o ich odwadze i rycerskości. Niezapominajmy bowiem, że ks. Wied, równocześnie z objęciem tronu albańskiego stawał się także wodzem naczelnym albańskich sił zbrojnych. Siły te nie są dziś jeszcze odpowiednio zorganizowane, w każdym jednak razie Albańczykom nie można odmówić, że są narodem bitnym i odważnym i że ze wszelkich miar zasługują na dzielniejszego przywódcę, niż importowany z Prus nowy „mbret” ich.

KAFLE MSTOWSKIE I PRUSICKIE, INSTALACJA PIECÓW I KUCHEN. L. Nieprzecki i S-ka Teatralna № 34, Telefon № 321

Dzisiaj w sobotę występy pierwszorzędných sił atrakcyjnych.

1. The Boston Boys (komiczni żonglerzy)
2. Wojciech Wróblewski (monogolista polski)
3. Fenomenalna tresura psów, prof. LAFTMANA.
4. Józef Józefowicz (Polsko Salonowy humorysta komik)

Walozą następujące pary:

1. Roland (Poznań) — Bagan z znakom. mistrz Polski i Europy
2. Pietrzak (Łódź) — Wildman jedyny żydowski szam. świata
3. Poddubny (szam. Rosji) — Spevacok (szamp. świata Praga czeska)

Początek o godzinie 8 wieczorem.

## W sprawie „Obrony.”

W odpowiedzi na elaborat p. M. Misiorowskiego muszę mu przyznać rację „Pegaz” (?) p. M. ponosi Go, jak rumak stepowy, wdzierając się w granice przez logikę oraz dobre wychowanie zakazane. Boć ocenianie moich sprawozdań z ogólnych posiedzeń oraz zdanie, bym „cofnął” określenie jego wystąpienia na zebraniu „Obrony” nie wytrzymuje krytyki. Dziennikarzowie nie wolno się dawać „ponosić” przez szkapu subiektywizmu. Opinia moja co do całej działalności specjalnej komisji rewizyjnej oraz co do sprawy kasy przeczności jest niezmienną, a jest to tylko odzwierciedlenie ogólnego mniemia ludzi zdrowo myślących.

Dowiedzionem jest: 1) że bilans „Obrony” za ub. 1913 r. wykazał niedobory i 2) że kilku pracowników popęłniało nadużycia. Winni zostali usunięci, na rocznym ogólnym zebraniu powołano do pracy nowy Zarząd i Komisję rewizyjną, powołując zarazem specjalną komisję, której zadaniem było sprawdzenie ksiąg oraz, jak głosi protokół, wyszukanie winnych.

I cóż ta „specjalna komisja” uczyniła? Oto w 14 punktach aktu oskarżenia nie dała ani jednego dowodu konkretnego, któryby świadczył, że idea przyświecała pracy tej komisji. W dyskusji walcowano kwestję szeroko już omówioną na poprzednim rocznym ogólnym zebraniu. W końcu zaś zgodzono się na jedno, że wina jest tu tak pracowników i b. Zarządu jak i ogółu członków „Obrony”. Potwierdzono więc decyzję poprzedniego zebrania,

by deficyt pokryć z kapitału zapasowego.

Zawieszenie kasy przeczności nie przyniesie „Obronie” ani grosza zysku, przewidywaliśmy dla tego, że obecnie pracownicy mają pełne prawo zażądać zwrotu swych kapitałów. Jakką na przełomowy okres instytucji będzie to olbrzymim uszczerbkiem, następnie Stow. „Obrona” obracało kapitałami kasy dwa razy, w ciągu roku.

Planowano zaś pracownikom zaledwie 6 proc. podcas gdy w instytucjach kredytowych procent ten jest znacznie wyższy. Zatem oburzenie moje było tym więcej uzasadnione, że piętnując zawieszenie kasy, brałem sprawę szerzej.

Obowiązkiem pracobiorcy jest dbać o pracowników, lecz nie wolno za winy jednego karać wszystkich; nie wolno w tym wypadku pozwalać sobie na uogólnienie i na krzywdzenie niewinnych. Ożywcze tchnienie okresu przełomowego winne wejrzeć do najciemniejszych komórek naszych mózgowych naszych serc, słowem naszej duszy. — Wówczas wolno było dawać się „ponosić”. Dziś chwila entuzjazmu minęła. Należy budować, a nie niszczyć należnego pracować, a nie burzyć.

Ze społecznego punktu widzenia gotowanie za zawieszeniem choćby (nie zamknięciem) kasy przeczności jest cofaniem się. A naród, który chce żyć — musi iść naprzód.

Konfiskata kaucji pociągnęłaby za sobą szereg procesów, które przyniosłyby „Obronie” tylko straty ze względu, których wymieniać nie potrzebuje.

Słowem cały „list” p. Misiorowskiego przypisać należy raz jeszcze fatalnemu „pegazowi”, któremu serdecznie życzyć należy powściągliwości na przyszłość.

f. c. gem.  
Częstochowa, 29—5—14 r.

# ONE.

Z angielskiego.

(Dalszy ciąg).

— Tak? zapytała Dora z wianiem.  
— Bez wątpienia. Wyobraź pani sobie, żebyśmy tak wszystko mówili co nam do głowy przyjdzie, lub pozwalali czytać w naszych myślach jak w otwartej księżce. Co do mnie musiałbym się powiesić pierwszego dnia, bo drugiego inni by mnie w tem z pewnością wyręczyli. Dora uczyniła niecierpliwe poruszenie.  
— Pan koniecznie chceś się przedstawić gorszym niż jesteś. Jest to jedna z tych wielu rzeczy, które pan mówi, a które mi przykróży sprawiają.  
— Czy wiesz pan—dodała poważnie, że byłam o wiele szczęśliwszą dopóki pa-  
nia nie było.  
— Hugo, który siedział na murawie, zerwał się na równe nogi.  
— Al co tego to za wiele, wykrzyknął. — Jakże pani mozesz być tak okrutną i mówić mi coś podobnego.  
— Nie chciałam wcale być okrutną.  
— To tem gorzej dla mnie; bo to dowodzi tylko za jakiego mnie pani masz zakamieniałego samoluba, skoro przypuszczasz, iż mogę słyszeć, żeś jest mniej szczęśliwą niż byłaś, z mojej

przyczyny i nie cierpieć nad tem.  
— Alez — kiedys mnie pan nie zupełnie dobrze zrozumiał. Jestem owszem pod niektórymi względami szczęśliwszą tylko — niewiem jak to wyrazić — ale mówisz mi pan często rzeczy, których nie pragnę wiedzieć! a które mnie smuć.  
— W takim razie, jesteś pani bardzo dobrą, że dotychczas raczysz jeszcze ze mną rozmawiać.  
— Czynie to dla własnej przyjemności. Pan wiesz, że rozmowa z panem sprawia mi przyjemność.  
— Nie wiem tego wcale.  
— Jednakże, nie raz już to panu mówiłam.  
— Ze pani lubisz ze mną rozmawiać?  
— Alboż to nie jest naturalnem?  
— Skoro nie mam z kim innym rozmawiać.  
Hugo wybuchnął śmiechem.  
— Trzeba przyznać, że pani masz szczególny dar redukowania do zera każdego komplementu. Lubisz pani ze mną rozmawiać, dlatego, że nie masz z kim innym. To dopiero pociecha.  
— Ależ pan przekreślasz moje słowa. Lubię z panem rozmawiać—bardzo lubię, ilekroć pan jesteś grzecznym, tylko że to się panu nie zawsze zdarza.  
— Jak naprzykład dzisiaj? I dla tego w tej chwili jesteś nina pani serdecznie żnuźniona.  
— Nie, nie żnuźniona. Tylko, może lepiej dalibyśmy spokój dalszej rozmowie.

— Dlaczego? Czy obawiasz się pani żebyśmy się pokłócili. Przecież nam się to nigdy nie zdarza, ja tylko czasem przekomarzam się z panią.  
— Tak — ale nie powinieś pan tego czynić.  
— Wiem o tem, ale i pani nawzajem, powinnaś zamiast uciekać odemnie wtedy starać mnie poprawić.  
— Tak — żebyś się pan ze mnie wyśmiewał. Kiedy panu powiadam, że pan mówiś niepotrzebne rzeczy, czy się pan zawsze ze mnie nie śmiejesz?  
— A cóż bym lepszego mógł uczynić? Czybyś pani chciała żebyś się dsał?  
— Chciałabym, żebyś pan był czasem poważnym.  
— A ja sobie tego wcale nie życzę. Wolę zachować powagę na smutną przyszłość jaka mnie czeka.  
— Jaka smutna przyszłość? — zapytała Dora z żywością.  
— To kiedy będę w Oxfordzie sam, w mojej studenckiej ciupce, gdzie nie będzie ani brzoskwiniowego drzewa, o które bym się oparł jak o to w tej chwili, ani miss Dory. Wilnot, której bym się sprzeciwiał.  
— To jeszcze daleko do tego.  
— Tak — na szczęście całe dwa miesiące.  
— A gdy one przejdą może pan będziesz bardzo kontent, że sobie pojedziesz i ja tylko śmieć się będę.  
— Mysłisz pani, że mi się tu znudzi do tego czasu?

— Tak; pan lubisz tu być dla tego, że to ma jeszcze powab nowości dla pana; ale pan mi się wydajesz być bardzo zmiennym — rzekła patrząc na niego, swemi wielkimi, poważnymi oczyma. Zrazu się panu coś bardzo podobna, a potem się tem pan znudzisz i pragniesz znów czegoś nowego.  
Hugo roześmiał się z pewnym przy-  
musem.  
— Coraz lepiej pięknie masz pani o mnie wyobrażenia! odparł żywo. Zapewne — zmieniam się czasem — jest to właściwością wszystkich ludzi; trudno przecież wymagać, żebym lubił teraz bawić się w koniki dlatego, że przedpał za tem mając lat osm.  
— Zapewne. Wiem, że ludzie pod pewnymi względami zmieniać się muszą. Tylko są tacy, którzy zmieniają się ciągle i we wszystkim.  
— I pani wyobraziłaś sobie, że ja do tych ostatnich należę.  
— Nie sobie nie wyobraziłam, tylko zdaje mi się, że tak być może.  
— W takim razie poczekaj pani, aż się o tem przekonasz.  
— Bardzo chętnie.  
— Przed chwilą już mówiłem pani, że niczego się tak nie trzeba wystrzegać jak zbyt pośpiesznych sądów.  
— W tej chwili zdwoneli wywołają na śniadanie przetrwał dalszą rozmowę i oboje młodsi ludzie wrócili śpiąc do domu.  
d. c. n.

# TELEGRAMY.

## Przeciw Polakom.

Biała 29 Wat. Młodzież szkolną z Towarzystwa Młodzieży Szkolnej powracając z wycieczki przy wejściu do miasta-obrózono z sąsiednich domów niemieckich gradem kamieniami. 12 uczniów i prefekt ks. Domanik ulegli poważnym obrażeniom. W wycieczce uczestniczyło wiele rodziców, przeważnie ze sfer robotniczych, wobec czego zachodziła obawa, że zajście to przybrać może krwawe rozmiary, i dzięki jedynie rozważce kilku polaków, udało się robotnikom powstrzymać od wymierzania sobie doraźnej sprawiedliwości.

## 1700 ofiar.

London 29 Wat. Depesza terminowa. Rozeszła tu przed chwilą wstrząsająca wiadomość, że okręt pasażerski „Emtrios of Irland” zderzył się pod Czebuckiem z górą lodową i zato nął. Los 1700 pasażerów znajdujących się na pokładzie — nieznanym.

## Sprawa

### Bispinga.

Warszawa 29 maja (telegram włas.). Dzisiejsze posiedzenie rozpoczęło się o godz. 10 m. 30.

Na samym wstępie adwokat Papiński zameldował sądowi, że zwrócił się do niego inżynier Bolesław Jasiak, który w dniu zaborstwa był w Teresinie, ponieważ w sąsiedniej wsi Bieniewice prowadził roboty. Owego dnia był ubrany w czarne palto i żółte buty. Oświadczył enioto wywołało zrozumiałą sensację. Inżynier Jasiak rozmawiał z przesłuchanymi już świadkami i prosi o konfrontację z nimi. Jednocześnie obrona zwróciła się do sądu z prośbą o zarządzenie „wizji lokalnej”, aby świadek miał możliwość na miejscu wskazać drogę, którą szedł.

Prokurator nie oponuje przeciwko temu. Sąd udał się na naradę i po chwili linił wyrosyloze zgodzając się na prośbę obrony.

Inżynier Jasiak będzie przesłuchany dnia 1 czerwca, zaś „wizję lokalną” wyznaczono na dz. 8 czerwca.

„Bisping” zrzeka się prawa wyjazdu Teresina ze względu na przykre i uciążliwe warunki, w jakich był, musiał musiiał odbywać tę podróż t. j. pod konwojem, jako wzięty.

W dalszym ciągu badany jest adwokat przyz. Leonard Tallen-Wilczewski, radca prawny Bispinga, charakteryzując bardzo dodatnio Bispinga jako człowieka i przedstawiając w korzystnym świetle jego interesy majątkowe.

Następnie zeznaje Anna Czyżewska, kaskerka pracowni analitycznej dr. J. Świrskiego. Mówi, że swego czasu przyniosła 2 panów 3 słoiki napelnione herbatą do analizy, celem stwierdzenia, czy znajduje się w nich trucizna Czy między tymi panami był Bisping — świadek nie wie.

Horacy Heller mówi o eksploatacji lasów do spółki z Bispingiem w Budach. Spółka powstała wskutek tego, że Bisping nie rozporządzał dostatecznymi funduszami. Świadek włożył do spółki 50 tys. rb. Potem pożyczyl na weksle taką samą sumę. Weksel był spleacony, częściowo i sprolongowany w pól roku.

Jan Zrzkiewicz, lokaj księcia mówi o wreczeniu przy nim przez księcia Bispingowi 30 tys. rubli bez 100 rubli mówiąc: Sto rubli dodam (być może oddam — świadek nie pamięta). O szczegółach otrucia świadek badany będzie przez eksperta po przerwie.

## Nowy wódz.

Budapeszt 29 Wat. Węgierskie stronnictwo niepodległościowe wybrało na przywódcę swego na miejsce Justa pośla Karolyego.

## Proces Caillaux.

Paryż 29 Wat. Proces przeciwko pani Caillaux rozpocznie się dn. 20 lipca.

## Djamenty.

Bruksela 29 Wat. Dzienniki donoszą, że w Kongo Belgijskim odkryto bogate pokłady djamentów.

## Strajk.

London 29 Wat. Na wczorajszym głosowaniu robotników budowlanych w sprawie strajku za dalszym prowadzeniem wypowiedziało się 21 tys. robotników przeciwko tylko około 6 tys. Strajk trwa jak wiadomo już piąty miesiąc.

## Manewry 100 aeroplanów.

London 29 Wat. Na lotnisku w Salisbury odbywa się koncentracja angielskiej fлоты napowietrznej, która w Zielone Święta odbędzie wielkie manewry. Do jutra skoncentrowanych tam będzie przeszło 100 aeroplanów.

## Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

W imię bezstronności racz łaskawie w Twem poczytnem piśmie pomieścić następujące:

„Stojąc wobec uczynionego nam zarzutu przez p. Marjana Misiorowskiego, członka Komisji Rewizyjnej Stow. „Obrona”, który nam publicznie zarzeka kradzieże, pijaństwo i demoralizację, my, jako pracownicy wyżej wspomnianego Stowarzyszenia, nie poczuwamy się do żadnych win, protestujemy, przeciwko temu i żądamy, ażeby p. M. Misiorowski w najbliższym czasie publicznie nas przeprosił i odwołał wszelkie uczynione nam zarzuty, przez cywnym bowiem razie sprawę skierujemy na drogę sądową. Zaznaczamy jednocześnie, iż w żadne dysputy z panem M. wdawać się nie będziemy, opierając się na przysłowiu „Szkoła czasu i atlasu.”

Z poważaniem  
Pracownicy (9 podpisów).

## KRONIKA.

— Z pobytu J. E. ks. Biskupa na Jasnej Górze.

J. E. ks. Biskup kujawsko-kaliski ks. Stanisław Zdzitowiecki wczoraj w piątek z samego rana odprawił przed ołtarzem i cudami słynącym obrazem Najświętszej Maryi Panny drugą Mszę św., poczem o godz. pół do 10-ej rano przystąpił do udzielania zgomadzonym licznie na wałach klasztoro-nych wiernym sakramentu Bierzmowania.

Udział również tego sakramentu J. E. Dostojny Dusze pasterz i po południu.

## „Margarytka” na Paralityków.

Dziś w kolumnie czwartej naszego „Gońca” Częstoch.” dajemy szczegółową imienną listę pan kwestarce, opiekunów i opiekunów niedzielnego kwiatka na korzyść schronienia dla paralityków pod wezw. św. Antoniego.

Ból i niedza, to dwa słowa, które ciągle obijają nam się o uszy. Kędy okiem rzucisz, masz ich ucielesnienie. sutereny i poddasza, podkościelne placce i ulice miejskie, to jakby cementarze nicuporządkowane, na których kości i resztki nieboszczyków sterczą, służąc za żer dla psiego rodu. Nie trzeba daleko szukać, znamy wszystkie lokale czyste, oślepłe szeregi jałmużnice, obsiadające już od lat kilkusie murły klasztoru jasnogórskiego. Społeczeństwa nowoczesne, zachodnio europejskie usunęły z placów publicznych wszelkie kaleicwo, przenosząc, dotkniętym niem ludzi, do państwowch, czy też społecznych zakładów dobroczynnych i społecznych. Byt materialny tych biedaków został zabezpieczony, to też mogą kończyć mizerny żywot, choć w bólu, ale z nadzieją, że syci i z dachem nad głową.

U nas opieka nad nieuleczalnymi chorými, nad biednymi kalekami nie została tak dalece posunięta, czego dowodem wyżej wspomniane anomalje. Tu i owdzie jednakże dzięki prywatnej inicjatywie, dzięki iżednostkom uspechnionym powstają instytucje dobra publicznego: szpitale i przytuliska dla chorých, kalek, starców i bezdomnych. Warszawa pod tym względem jako

taką zasobną, prowincja, a więc i nasza Częstochowa uboga.

Przed kilkoma laty, dzięki inicjatywie hr. Czarneckiego, powstał u nas, na razie na małą skalę zakreślony przytulek dla nieuleczalnych, paralityków kiedy później okazała się potrzeba fachowej opieki nad nimi, sprowadzono Siostry Miłosierdzia ze starszą siostrą Teklą Stiller na czele. Racza gromadka córki duchownych św. Wincentego a Paulo przystała z ničem w rękę do rozszerzenia zakładu i zakupienia posesji, dawniej hr. Tyszkiewiczów, przy ul. Wieleńskiej nr. 3. Opatrzność Boża apobłogosławiła poczynaniom Szarytek: stworzyło się coś z niczego. Przeprowadzono tranzakcję blisko siedmiesiąciotydziesiętną, powstało i o pierwszorzędnę przytulisko dla nieuleczalnych paralityków, które prócz nich zaczęło skupiać przy sobie i biedne dzieci, przygotowując je do praktycznego życia, które by im zabezpieczyło znośny byt i utrzymanie. Przyjmowanie jednakże bezpłatnie pewnej części niedzarzy-kalek odbiło się niekorzystnie na stronie finansowej całego przytuliska. Gruntowne remonty i zaprowadzenie elementarnych wygod, niezbędnych w każdym tego rodzaju zakładzie, pozostałe długie, wraz nimi rosące procenta, opatrnościowy tylko dopływ gotówki, sprawiły, że zakład finansowo strasznie podupadł i obecnie woła głośno o pomoc do całego społeczeństwa. Nadarza się okazja okazania tej pomocy, poparcia instytucji która daje żyć przeszło 80 chorým, szeregowi biednych dzieci, zakładowi, który wydatkując rocznie na swe utrzymanie przeszło 25.000 rubli. Wołaja więc o miłosierdzie i litosć nad sobą paralitycy nieuleczalni, wyciąga swe ręce biedna dziewczyna. Dziś Dzięś „Margarytka” znajduje się w rękach każdego mieszkańca Częstochowy, a wzmiarn za nią posypie się grosz ofiarny na podziwignięcie przytuliska.

Częstochowianin.

— **Pielgrzymka do Ziemi Świętej.**  
Okręg naukowy organizuje dla nauczycieli ludowych pielgrzymkę do Ziemi Świętej. Z łódzkiej dyrekcji może jechać 6 nauczycieli, którzy otrzymają po 100 rubli zapomogi. Podróż będzie trwać 38 dni. Wyjazd 17 czerwca Wycieczka zwiedzi procz tego Grecję i Aleksandrię.

— **Wycieczka kolearzy „Lutni” do Złotego Potoka.**  
Zapowiedziana na niedziele 31 b. m. wycieczka członków sekcji kolarskiej przy Stow. śpiewaczem „Lutnia” do Ojcwina nie dojdzie do skutku, natomiast postanowiono w dniu tym udać się do Złotego Potoka. Wyjazd z cyklo dromu przy ul. Szkolnej 17 o godz. 6 i pół rano.

Proseni jesteśmy o nadmieniienie, że trenienci członków sekcji kolarskiej „Lutni” w cykłodromie przy ul. Szkolnej 17, odbywać się będą w poniedziałek i, środy i czwartki o godz. 7 do 8-ej wieczorem. Nadto kontraktem wymówiono sobie 5 niedziel lub dni świątecznych na wycięgi lub zabawy. Pierwsze wycięgi wiosenne odbędą się w dn. 21 czerwca. Atrakcją wycięgów będzie wycięgi cyklistów za motorami.

— **Z T-wa Gimnastycznego.**  
Na posiedzeniu Zarządu podzieleno pracę między sobą, jak następuje:

Prezes mecenas M. Kokołowski, wiceprezes dr. Markowski, sekretarz M. A. Nowakowski, skarbnik sędzia Wolski, gospodarz Milaczewski, lekarz T-wa dr. P. Szaniawski, kierownik sali ćwiczeń Jarosz, członkowie Zarządu: Stankowski i Lewandowski.

— **Poświęcenie kościoła w Konopi-  
skach.**

W czwartek z Zielonych Świątek odbędzie się tu z wielką uroczystością poświęcenie kościoła, który obecnie już wykonany. Prezentuje się on wspaniale, jest zbudowany z ogniotrwałej wietzy, w stylu gotyckim. Na uroczystość zjechała biskup ks. Zdzitowiecki i około 80 księży.

— **O nazwy Gospód bezalkoholowych.**  
P. gubernator piotrkowski zezwolił T-wu abstynentów „Przyśność” 25 b.

m. za nr. 12899 na otwarcie 2-ich Gospód bezalkoholowych. Oprócz istniejącej im. B. Prusa z zastrzeżeniem, ażeby (Tow. „Przyśność” nienadawało nazw im. Kollątaja i ks. P. Skargi. Zarząd Oddziału ma przeto zamiar prosić p. gubernatora o zatwierdzenie nazwy Gospody pod Jasną Górą „im. ks. Kordeckiego.”

— **Z Muzeum Hygienicznego.**  
Otwarte od 1 maja Muzeum Hygieniczne w parku zwiedzido do tej pory a więc przez 29 dni 286 osób, a więc przeciętnie mniej, niż po 10 osób dziennie. Kompanje wcale Muzeum nie wiedzą, a byłoby wielce pożądanym, aby duszpastere, przyprowadzający pielgrzymki na Jasną Górę zostali z możności pokazania i objaśnienia ludowi pouczających tablic i okazów, jakich Muzeum tyle posiada.

— **Strajk na Częstochowiance.**  
Zatarg zresztą zupełnie spokojny, a tle ekonomicznem wyniki między robotnikami a kierownikami fabryki „Lą Częstochowianca” na Błęsnie trwa w dalszym ciągu. Powstrzymuje się od pracy 6.460 robotników.

**Poszukuję**  
posady buchaltera ewentualnie kasjera od 1 Czerwca b. r. Wiadom. w Gońcu.

**Warsztat**  
stolarski do sprzedania ul. Teatralna 34. Wiadomość u stróża

**Potrzebny**  
uczeln do składu aptecznego 3 Aleja 49.

**Urządzenie**  
sklepowe sprzedam Wiadomość w Gońcu. 1373

**Lekcji**  
udzielam i przyspasobiam na różne świadectwa Adres: 3 Aleja Nr. 57. Nikolaizajcu. 1369

**Sprzedam**  
dom na ul. Warszawskiej 122 z powodu powiększenia interesu do kupna potrzeba 2000 rubli Wiadomość Zamowiedź ul. Henryka 62, Ciurzyńskiego tel. 6-21. 1376

**Oprawa**  
obrazów tanio poleca księgarnia M. Lipskiej

**Najtańszy sklep**  
komosowy poleca swięty towar w dobrych gatunkach, a mianowicie: rękawisk, kapeluszy c. c. t., tamże potrzebna dobra mawaska 3 Aleja 60.

**Zgłęła**  
księgarzka wkładowa kasy „Częstochowska”, nr. 646 1378

**Potrzebna**  
zdolna panna do pracowni sukien Teatralna 23 m. 37

**Do sprzedania**  
zaraz i niedrogo z powodu wyjazdu sklep spożywczy Śfradzomska 41. 1380

**Rower**  
używany wolne kole torpiedo sprzedam Dzi. ka 21. 1381

**Piwiarnia**  
z powodu choroby żony do sprzedania ul. Ogrodowa 65. 1384

**Do wynajęcia**  
za 120 rb. dwa pokoje z kuchnią piwnicą i drzwiką ulica Nowa 4

**Przybiłkaj**  
pies szpiczbiły m. zna odebrać za zwrotne kosztów Wiadom. u stróża 2 Aleja 32

**Do wynajęcia**  
od 1 Lipca r. b. 3 pokoje, kuchnia z wszelkimi wygodami w ogrodzie, Humbertowska 4, Barylski.

**Za bezcen**  
plac przy ulicy Jasnej okazynie do sprzedania Wiadomość w Burze Komis. sownem 2 A'ea 33.



# Panie dyżurujące w „DNIU KWIATKA”

## na rzecz Schronienia św. Antoniego dla paralityków nieuleczalnych

dnia 31 maja (a wrazie deszczu w dniu 1 czerwca) 1914 r.

określenie	OKRĘGI	Panie opiekunki i panowie opiekunowie	Od godz. 8 rano do godz. 11 rano	Od godz. 11 rano do g. 2 po poł.	Od godz. 2 po poł. do g. 5 po poł.	Od godz. 5 po poł. do g. 8 wieczorem	Punkty zboru dla opiekunki
1	Nowy Park ul. Siedm-Kamie- nic. Plac Jasnogórski ul. Sw. Barbary.	Słomińska Józefa Sikorska Halina Włosiński A. Krzekotowski Al.	Sokołowska Marya Gabryjonczyk Helena Catus Józefa Prokop Lucyna Nowakowska Marya Urbanowska Sabina	Ciemniewska Melcia Rachalska Antola Zawadzka Marya Porószewska Maryla Irzykowska Marya Szczytkowska Irena	Jadwiga Kosarzycka Kozikowska Marya Józefa Krawczyk Helena Czech Stefanja Czech Eugenja Kasińska	Czajkowska Jadwiga Brandt Wiktorya Regina Dąbrowska Helena Dąbrowska Józefa Brandt Miroslawska Eugenia	W gospodzie bezaalkohol. im. ks. P. Szargi ul. Siedm-Kamie- nic.
2	ul. Wieluńska plac Wieluński i Stary Park	Głazkówna Marya D-wa Tomaszowska Januszewska Stanisł. Lesiński Zygmunt	Władysława Kaniewska Wójcik Stanisława Zawadzka Marya Kamińska Józefa Janina Pruska	Michotek Eleonora Ammer Uliana Urszula Worska	Kazimiera Karpińska Zawadzka Jadwiga Józefa Krawczyk Marja Karpińska	Anna Bogacz Urzędowska Marja Urzędowska Janina	Apteka W-go Z. Le- śniewskiego.
3	III Aleja ul. Szkolna	Ledwoń Marja Goszczyńska Halina Goszczyńska Teodora Słemiński Tadeusz Szański Stan. Czerwiński Aleksan.	Pêche Marya Bukowska Dora Polczyńska Helena Zajdler Bronisława Szumkowska Marya Bartelska Helena	Wróńska Wanda Olszewska Wanda Zwierzyńska Anna Zwierzyńska Marya Nurczyńska Irena Szczytkowska Janina Witeszczak Kazimiera	Koroń Zofia Kostrzewska Helena Michotek Marya Kazimiera Zalewska Janina Wróblewska	Błaszczak Wiktorja Błaszczak Janina Ebertówna Anna	Apteka W-go J. Kozan- ki- wicza.
4	ul. Cerkiewna II Aleja od Magistratu do Teatralnej	Bzowska Wanda Sikorska Marya Zagrodzki Eugen. Tarnowski Zygmunt	Kowańska Halina Seifried Jadwiga Belczykowska Stefania Idzikowska Bronisława Zielińska Janina Zielińska Helena Zajdlerówna Leokadya Górtecka Kazimiera	Słotwińska Marya Zajdler Stanisława Szmid Helena Januszajtis Józefa Nowogrodzka Wanda	Januszajtis Anna Barańska Zofia Zielińska Felloja Bogucka	Smoucha Domicela Zmudówna Helena Marczewska d-rowsa	Biuro Komitetu.
5	II Aleja od Teatralnej do mostu kolejowego ul. Teatralna do Jasnogórskiej	Iżykowska Kazimiera Ebert Antoni Bzowski Stanisław	Jackowska Sabina Jastrzębska Stefania Wiśniewska Pelagia Bolewska Emilja	Porczyńska Marya Dąbrowska Marya Sosnowska Sabina Frydecka Halina	Sikorska Janina Barańska Janina Kasińska Eugenia	Hepner Aleksander Czajkowska Halina Łańska Marya Kosińska Marya	Apteka W-go Cawędz- kiego.
6	ul. Teatralna i Stradomska	Nela Napartowicz Laszczyce Władysława Januszajtis Konstan. Kinderman Edward	Sikorska Marya Tabaczyńska Halina Szymańska Helena Siwińska Irena Karwowska Zofia Reterska Władysława	Dłubakówna K. Piotrowska Kazimiera Czech Irena Brandt Wiktorya Musiałowicz	Felicja Kowieska Buczyńska Janina	Orgańska Bolesława Stępień Wacława Cywińska Katarzyna Janina Młodkowska Zofia Kostrzewska Stefanja Reterska	Biuro Komitetu.
7	ul. Dejzard Mi- kolejowska Ogródowa do Rynku i dwor- zecz Wiedeński	Nieprzecka Marya Czarnecki Edward Ziemski Mieczysław Grabowski Bronisław Polski	Wolska Jadwiga Szmigielska Bronisława Piasecka Marya Rutkowska Leonja Markiewicz Janina	Anczak Eleonora Sowińska Marya Sowińska Helena Niewińska Marya Krajewska Marya	Fidziańska Kazimiera Jędrzejewska Sabina Niewińska Sabina	Tokarkka Julja Pieńkowska Romana Nikolska Władysława Brzezińska Wiktorja	Apteka W-go K. Jerz- manowskiego.
8	ul. Aleksandrow- ska. I Aleja	Żeliszawska Marya Woydyło Nina Laszczyce Stanisław Tucholski Mieczysław	Praska Anela Waszczakówna Alfreda Zawadzka Marya Kinderman Walerya	Wrublewska Józefa Jung Julja Jung Józefa Jung Weronika Piotrowska Tola Łaska Złuta Atanle Leokadya	Stępińska J. Leslak. Maryla	Marja Myszkowska Sokołowska Marja	Apteka W-go K. Jerzma- nowskiego.
9	Nowy i Stary Rynek	Marja Bańska Ruszkowska Zofja Dobrowolska Janina Mady Władysława Laube Stefan Zalwski Jan	Marja Bańska Ignatowska Józefa Synoradzka Kazimiera Michotek Marya Stępień Wacława	Musiałówna Helena Arnold Marya Chęcińska Stanisława Kowieska Felicya Szofer Janina Kazimiera Izykowska Bronisława Ochocka	Markowska Stanisława Franceska Zofia	Gabriela Drabik Irena Kozłowska Julja Stelmaszczuk	Apteka Succ. W-go Rompal- skiego.
10	ul. Ogródowa Spadek i Warszawska	Kalicka Władysława Nowak Eugenia Elżanowski Aleksander Bankowski Edmund Serednicki Jan	Łypp Wanda Klimasiewicz Marya Jaworska Stenia Milczarska Władysława Małasiewicz Marja	Jędrzejewska Wanda Turkówna Marya Swarczewska Marya Zawadzka Żeliszawa	Dziubanda Zofia	Jezierska Stefania Marta Bogustawska	Apteka Succ. W-go Rompal- skiego.
11	ul. Ogródowa do przejazdu kolejo- wego, ul. Krakowska	Butrymowicz Józefa Czajkowska Anna Zofia Reszka Kanczewski Klemens Stępień Franciszek Kaptur Andrzej Julja Agneza	Jaworska Stefania Opońska Marya Kozikowska Anna Fryst Jadwiga	Chawłowska Marya Brachowska Kazimiera Zupełowska Zofia Zawadzka Janina Mośur Felicya	Władysława Łacina Zofia Breńska Luks Marja Cichoń	Klara Kłodkowska Zofia Lempa Kazimiera Szuster Helena Kluzińska	Apteka W-nych Bysty- dzkiego i Pieńkowskiego.